

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów
od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM na czwarty kwartał 1860
od 1. października do ostatniego grudnia:

na miejscu : : : : : 4 zł. } waluty austr.
z pocztą : : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Nontenegro. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina Czerniatyn w obwodzie kołomyjskim obowiązała się na założenie trywialnej szkoły w Czerniatynie wystawić po koniec lipca 1861 na gminnym gruncie budynek szkolny, zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne i utrzymywać je jako też budynek szkolny zawsze w dobrym stanie. Na opędzenie wydatków na opał szkoły, wyjąwszy dowóz drzewa na opał, który do gminy należeć będzie, przeznaczyła roczną kwotę 20 zł., a na opędzanie wydatków na posługę szkolną, roczną kwotę 12 zł. w. a. Te kwoty wraz z dotacją będą wypłacane corocznie każdoczesnemu nauczycielowi.

Na uposażenie nauczyciela wyznaczyła gmina roczną kwotę 226 zł. 30 c. w. a.

Oprócz tego przeznaczyli na polepszenie dotacji nauczyciela gr. k. proboszcz miejscowy ix. Kozakiewicz rocznie 4 zł., a dzierzawca propinacyi Abraham Silberbusz rocznie 3 zł. w. a. przez czas swego pobytu w Czerniatynie.

Nakoniec właścicielka Czerniatyna pani Józefina Krzczunowiczowa złożyła kwotę 10 zł. 50 c. m. k. z tem przeznaczeniem, ażeby tę kwotę w równych ratach wypłacano przez pięć pierwszych lat nauczycielowi przy nadmienionej trywialnej szkole.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 4. września 1860.

Sprawy krajowe.

(Ofiara patriotyczna. — Nowiny dworu.)

Lwów, 14go września. Właściciel dóbr Jadowniki mokre JW. baron Konopka ofiarował przyznane sobie wynagrodzenie szkody, zrządzonej kilkakrotną kradzieżą w jego lasach, tytułem daru patriotycznego na rzecz c. k. żołnierzy zranionych w ostatniej kampanii włoskiej.

Przypadającą na to kwotę 10 zł. 94 c. w. a. doręczyło być prezydum krajowe w Krakowie jeneralnej komendzie krajowej, a ta oddała ją na przeznaczony użytek.

Wiedeń, 12. września. Jego c. k. apostolska Mość raczył wczoraj przed południem udzielać posłuchania wielu osobom prywatnym.

(Posiedzenie rady państwa z 10. września.)

Gazeta wiedeńska pisze: Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę prezydent rady państwa utworzył posiedzenie wzmocnionej rady państwa na dniu 10. września 1860 oznajmieniem, że komitet obrony do rozpoznania projektu dochodów i wydatków państwa na rok 1861 ukończył już swoją pracę i wyrobił sprawozdanie, które zostało już rozdane wszystkim członkom rady państwa i ma być teraz wzięte pod obradę.

Na wniosek rady państwa hrabi Szécsen postanowiło zgromadzenie jednogłośnie przedsiębrać obrady w taki sposób, ażeby każda część sprawozdania komitetu czytana była osobno i punkt za punktem szła pod obradę i głosowanie.

Zaczem na wezwanie Jego Cesarzewicz. Mości zaczął hrabia Szécsen jako sprawozdawca odczytywać sprawozdanie komitetu. Ota osnowa jego:

„Komitet ustanowiony uchwałą rady państwa z 6. czerwca 1860 do rozpoznania budżetu państwa na rok administracyjny 1861 obrął na pierwszym posiedzeniu swoim stałego radcę państwa, hrabię Mercandina swoim prezydentem i ze względu na powszechny charakter swego zadania zgodził się na następującą zasadniczą uchwałę:

Komitet przyjęty jest przekonaniem, że tylko wtedy zdoła odpowiedzieć należycie wielkiemu zadaniu swemu, jeśli oceniając budżet państwa nie będzie się ograniczać tylko na liczbom rozpoznawaniu jego i zamierzonych w terażniejszym systemie oszczędzeń, ale oraz zachowa na uwadze owe ważne stosunki, które są warunkiem koniecznym do zabezpieczenia przyszłości monarchyi. Zaczem sędzi komitet, że nie tylko ma prawo, ale bardziej jeszcze jest obowiązany, rozważać sumiennie i ściśle zasady, na jakich opierają się projekta budżetu, zrobione przytem spostrzeżenia łączyć z prawdziwym przedstawieniem rzeczywistego stanu, jak tego wymaga rzetelne i wierne ocenienie terażniejszych stosunków, i na obudwu tych podstawach wskazać w głównych zarzysach taki kierunek, któryby mógł zapewnić trwałe polepszenie tych stosunków a tem samem także stałe uporządkowanie i uregulowanie budżetu państwa.

W tym zamiarze podzielił się komitet na kilka sekeyi.

1. Sekeya do rozpoznania budżetu najwyższego dworu, gabinetowej kancelaryi Jego ces. Mości, rady państwa, konferencyi ministeryalnej, władz kontroli, i ministeryów spraw zagranicznych, wyznań i nauk; sprawozdawca hrabia Szécsen.

2. Do rozpoznania budżetu armii lądowej i marynarki; sprawozdawca Ban fml. baron Sokcevic.

3. Do rozpoznania budżetu ministeryów policyi, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości; sprawozdawca hrabia Clam-Martinitz.

4. Do rozpoznania budżetu administracyi finansowej, subwencyi i gwarancyi procentów długu państwa i funduszów amortyzacyi, lokowania kapitałów i innych wydatków, nienależących do żadnej innej gałęzi administracyi; sprawozdawca hrabia Auersperg.

5. Do pokrycia wydatków państwa; sprawozdawcy hrabia Andrassy, pp. Kraiński i Schöller.

Ostatnim dwom sekeyom polecono, zebrać się razem po ukończeniu swoich prac specjalnych i zająć się wspólnie ściśtem rozważaniem i rozpoznaniem powszechnego stanu finansów państwa.

Na podstawie więc przygotowanych prac rzeczonych sekeyi ma zaszczyt komitet przedłożyć wysokiej radzie państwa następujące sprawozdanie: (C. d. n.)

(Rocznica założenia uniwersytetu berlińskiego.)

Do konsystorza wiedeńskiej akademii przesłał uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Berlinie następujące pismo:

„Prześwietny senacie! Królewski uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Berlinie powstał w czasach, kiedy wspólna ojczyzna niemiecka, a z nią najbardziej Prusy jęczały pod uciskiem obcego panowania, a mało kto mógł się spodziewać, by się kiedy powiodło otrząść to uciążliwe jarzmo; lecz go zakładał przy poradzie dostojnych ministrów swoich wspaniałomyślny monarcha w przekonaniu, że duch wszędzie przemaga i że najlepszym środkiem, by utrzymać i podnieść naród, jest pokrzepienie jego sił umysłowych. Tego postanowienia nie złamały żadne trudności, które smutne położenie ówczesne państwa utworzeniu nowych zakładów naukowych stawało na przeszkodzie. Świętą pozostawać powinna pamięć owych czasów wszystkim kochającym ojczyznę; a ten zapał, który wówczas ożywił starców i przejmował młodzież, to usposobienie i zwrot umysłów, które dążyły do ideałów ludzkości, wszystko to i nas wznosi i umacnia.

Nie mniej jak sama wdzięczność dla wysokiego założyciela naszej akademii przyjmują nas i te wszystkie uczucia, iż usilnie pragniemy obchodzić pięćdziesięcioletnią rocznicę założenia tego naukowego zakładu.

Za najlaskawszem zezwoleniem Jego król. Wysokości księcia Rejenta opiekuna sztuk i umiejętności, obchodzić będziemy tę uroczystość od 15. do 17. października b. r.

Wszystkie wyższe szkoły niemieckie powinowacą się ścisłym węzłem wzajemności i podzielają społem losy szczęścia i niedoli. Żadna z nich nie może godnie obchodzić uroczystości założenia swego bez wzajemności w udziale, czego rękojmnią są nam dawne przykłady. Ufni serdeczności, zapraszamy zatem członków przeświatnego uniwersytetu wiedeńskiego, by tę uroczystość zaszczytli swoją obecnością, a z wdzięcznością przyjmujemy jeżeli Wasza dostojność i senat uniwersytetu wiedeńskiego wyprawi deputowanych dla uświetnienia tego obchodu. Nie omieszkamy przestać program festynu i bliższe szczegóły zapowiedzianej uroczystości, to tylko na teraz dodając, iż życzeniem naszym byłoby powitać szanownych panów deputowanych już dnia 13. października w Berlinie. Berlin, 27. lipca 1860. Böckh m. p. rektor."

Francya.

(Podróż Ich Mość Cesarstwa. — Wiadomości bieżące. — Sprostowanie.)

Paryż, 10. września. *Monitor* donosi z Marsylii, Ich Mość Cesarstwo byli wczoraj na mszy w Notre-Dame de la Garde. O drugiej godzinie był na placu Cannalière przegląd wojska. Potem zwiedzali Ich Mość Cesarstwo pałac, który Marsylia Cesarzowi darowała, zład odjeżdżali statkiem „Cephyre“ do Frioul, patrząc jak podminowane skały wysadzono. Powróciwszy oglądali budującą się katedrę. Wieczór jest wielka uczta w pałacu Borely, gdzie do 100.000 osób obchodzi uroczystość przybycia Ich Mość Cesarstwa.

W Arles zwiedzali przedwczoraj Ich Mość Cesarstwo rzymską arenę gdzie, ich powitało 40.000 zgromadzonych widzów okrzykami uniesienia i oklaskami. Zapał z jakim Cesarz w Marsylii był przyjmowany, nie jest do opisania, jak donosi *Monitor*. Cesarz silnie wzruszony wstawał kilka razy w powozie, żeby dziękować i kłaniać się na wszystkie strony. Burmistrz złożył Cesarzowej w darze w imieniu całego miasta wspaniałą naramiennik z portretem Cesarzewicza. Wieczór uświetnili Cesarstwo bankiet swoją obecnością. — Drut telegraficzny z Europy do Algieru przeprowadzony został szczęśliwie, tak, że Cesarz w czasie swojej nieobecności może być każdej chwili zawiadomiony o tem, co się dzieje w Europie. — Względem sprawy czarnogórskiej toczyły się, jak zapewniają, układy między Rosją i Francyą, które jednak obecnie zostały przerwane dla różnych zakłóceń dyplomatycznych. — Prefekt marynarki w Cherbourgu, wiceadmirał hrabia Bonet Villaumez wypracował nowy plan owarowania tego miasta portowego, i spodziewają się, że Cesarz w październiku do Cherbourga zjedzie, ażeby na miejscu rozstrzygnąć, czy ten plan może być wykonany. Zapewniają, że pałac papieski w Awinionie kosztem skarbu publicznego ma być odnowiony.

— *Constitutionnel* powiada w nocy z podpisem p. Boniface. Ażeby kłamiwość nowiniarzów lepiej wykazać, przytaczamy świeżo rozgłoszoną nowinę, jakoby Cesarz podczas pobytu swego w Lugdunie przywołałszy do siebie ministra wojny polecił mu usilnie uczynić potrzebne przygotowania, aby z 21 dywizji naszej armii skoncentrować w pewnym punkcie 240.000 wojska. Wiadomość ta jest na pierwszy rzut oka tak niedorzeczną, że nieuznajemy za godne wykazywać jej fałszu. Takimi to potwornymi wieściami przerażają Europę.

Holandya.

(Zamknięcie sejmku.)

Dnia 6. b. m. zamknął minister spraw wewnętrznych izbę jeneralnych stanów na spólnem posiedzeniu, i miał taką przemowę: „Mości panowie! Upoważniony od Króla przybywam na wasze spólne posiedzenie, ażeby w jego imieniu zamknąć obecne zgromadzenie. Wasze prace w bieżącej sesji przyczyniły się znowu w wielu względach do dobra kraju. Za waszem współdziałaniem ułożone zostały różne ustawy, a wasze przyzwolenie budżetu państwa zregulowało tok spraw publicznych, tak że umorzenie długu państwa idąc dalej bez przerwy, kredyt się państwa na nowo ustala. Szczególniejszej wagi są wasze rozprawy nad wielkim narodowym dziełem, które od dawna wielu zajmuje. Założenie kolei żelaznych na koszt państwa nakazane już jest z prawa, i środki do niezwłocznego rozpoczęcia robót już wyznaczone. Wprawdzie pozostało jeszcze wiele projektów nierozpoznanych i niezalatwionych; jednakże trudy wasze nie można uważać za stracone, owszem przy powtórnym rozpoczęciu prac ułatwi dawniejsza wymiana myśli to coście przedsiębiorali, i przyspieszy pożądane załatwienie. — W imieniu Króla oświadczam, że zgromadzenie zostaje zamknięte.“

Trzeciego poniedziałku wrześniowego będzie jak zwyczajnie otwartą nowa sesya stanów jeneralnych. Niezmienione ministerjum zajmie znowu swoje miejsca 17. b. m. Jak się zdaje odwołał baron Hall zapowiedziane wystąpienie z gabinetu.

Szwajcarya.

(Konferencye. — Modły. — Obchód rocznicy zakładu naukowego.)

Berna, 8. września. Dziennik *Bund* donosi: Wiele dzienników szwajcarskich obiegła wieść czerpana z *Gazety karlsruhskiej*, że przed wyjazdem Cesarza Napoleona posłano do Berny notę z zawiadomieniem, że gabinet francuski zgadza się na konferencye dla zabezpieczenia w myśl traktatu wiedeńskiego neutralności i niezawisłości Szwajcaryi, jeżeliby zdawały się zagrożone, że jednak zyczy sobie aby związek teraz już sformułował życzenia swe co do przyszłych układów i przesłał je rządowi cesarskiemu do wiadomości. O przesłaniu podobnej noty podaje *Bund*, nikt tu w związku z tem nie wie. — Rząd związkowy nakazał na dzień 16. b. m. powszechne modły i pokutę we wszystkich kantonach. — Korespondent z Berny do *Allg. Ztg.* zaprzecza wręcz doniesieniu, jakoby Szwajcarya miała wydać notę do mocarstw, protestując przeciw owarowaniu Thonon, które Francya nakazała.

Bazylea, 7. września. Przy rozpoczętym na dniu dzisiejszym obchodzie 400 letniej rocznicy założenia uniwersytetu, będą reprezentanci uniwersytetów z Lejdy, Utrechtu i Gandawii reprezentować zarazem wszystkie wyższe zakłady naukowe Szwajcaryi, tudzież dwadzieścia jeden uniwersytetów niemieckich.

Włochy.

(Doniesienia z Piemontu. — Doniesienia z Rzymu, z Neapolu.)

Turyń. Do *Journal des Debats* piszą z Turynu pod dniem 6. b. m., że dwa korpusy armii pod dowództwem Fanti i Cialdini oraz trzeci korpus pod jenerałem della Rocca przeznaczone są na rzymskie państwo. Równocześnie wkroczać mają 60.000, ażeby tak jenerał Lamoriciere nie mógł żadnego stawić oporu. Podług *Journal des Debats* ma Król w własnej osobie dowodzić tą ekspedycją.

Opinione nationale utrzymuje, że nie mniej jak 135.000 wojska piemontekiego stoi w odstępach od jeziora Garda aż do Arezzo w toskańskim i że Florencyja ma być główną kwatery dla Wiktora Emanuela. Prócz tego dowodzi 18.000 ochotników Roselli, ten sam co w roku 1849 dowodził rewolucyjnym wojskiem rzymskiem za Tryumwiratu Mazziniego i pod którym Garibaldi służył. Jedna kolumna tych ochotników miała już pod dowództwem Masiego wkroczać na terytorjum rzymskie; Masi był sekretarzem księcia Canino, za czasów rzymskiej konstytuanty.

Piemont. Dzienniki włoskie ogłaszają trzeci list Murata. W tem liście uderza księżę z wielką gwałtownością na politykę Piemontu, i oświadcza, że nie będzie spiskował w Neapolu, tak jak hr. Cavour po wszystkich stolicach Włoch. Dzienniki francuskie nie ogłosiły tego listu.

Jeden z paryskich korespondentów pisze z tego względu, co następuje: „W Turynie idą rzeczy pomyślnie, a hr. Cavour zdołał już ominąć jak się zdaje niebezpieczeństwo starcia się z Garibaldim. Garibaldi zastał wszędzie plony zasiane staraniem Piemontu, a w neapolitańskim znalazł tak wielkie przywiązanie dla Wiktora Emanuela, że musiał uznać te dwie potęgi, swoją i piemontką za uzupełniające się wzajem. Dla tego spodziewają się tu powszechnie, że Piemont za zezwoleniem Garibaldeggo obsadzi Neapol, lecz będzie udawał, że to czyni z nieufności ku Garibaldiemu. Odkąd *Opinione*, organ Cavoura nazwała werbunek cudzoziemców do papieskiego wojska obcą interwencją, nie podpada wątpliwości, że postanowiono zająć Marchię i Umbryę, a że to nie stanie się bez walki, robią sobie nadzieję zwyciężyć Lamoriciere, a potem lub jeszcze nawet pierwiej skuteczniej wybory deputowanych rzymskich i neapolitańskich do zgromadzenia narodowego, aby zatwierdzili aneksję. Głosowania ludu niechcąc, obawiają się kandydatury Murata.“

Rzym. O ruchach rewolucyjnych w Urbino donoszą z Rzymu do dziennika *Patrie*, że rząd papieski nie miał tam wojska, w mniemaniu, że w mieście tem panuje duch dobry i nie można się tam wcale obawiać powstania.

Do Rzymu przybył już pułk 62. francuskiej piechoty liniowej, przeznaczony aby zwiększyć tamtejszą załogę.

Neapol. O kapitulowaniu brygady jenerała Caldarelli, która stała załogą w Cosenza, donoszą do dziennika *Patrie* następujące szczegóły: Brygada ta nie przeszła do Garibaldeggo, lecz zobowiązała się nie walczyć ani przeciw Garibaldiemu, ani przeciw Wiktrowi Emanuelowi, pozostawić wszelkie zasoby wojenne w Cosenza tamtejszemu komitetowi rewolucyjnemu i odejść do Salerny, dokąd jej spokojny odwrót zabezpieczono.

Neapol. Do *Patrie* piszą: „Dnia 7. b. m. udali się członkowie komitetu zjednoczenia w towarzystwie kilku wyższych oficerów gwardyi narodowej do Salerno, ażeby się z Garibaldim umówić względem jego wjazdu do Neapolu. Tego samego dnia zapowiedział Garibaldi swoim żołnierzom w rozkazie dziennym, że kilka dni będą odpoczywać, nim podejmą dalszą pracę Włoch zjednoczenia.“

Niemce.

(Kongres chemików.)

Karlsruhe, 3. września. Dziś rano, donosi gazeta tamtejsza, zebrał się międzynarodowy kongres chemików w sali stanów. Posiedzenie zagał wybrany na przewodniczącego obradom radca dworu Weltzien. Posiedzenie trwało krótko, zajmowano się tylko samemi formalnościami, utworzono wydziały i rozpoczęto w nich obrady wstępne. Jutro będzie znowu ogólne posiedzenie. Liczba członków jest stosunkowo bardzo wielką, wynosi przeszło sto osób, a między temi najpierwsze znakomitości ze wszystkich krajów.

Szwecya.

(Powrót Króla. — Przeniesienie uniwersytetu do Sztokholmu.)

Jego królewska Mość powrócił dnia 4. b. m. do Sztokholmu z podróży swej do Norwegii, i rozwiązał natychmiast rząd zastępczy ustanowiony na czas swej niebytności.

— Wydział ekonomiczny zajmował się dnia 31go sierpnia wnioskami względem przeniesienia uniwersytetu upsalskiego, albo przynajmniej jego oddziałów prawniczego i lekarskiego z Upsali do Sztokholmu. Po nadzwyczaj żywych, przeszło pół godziny trwających rozprawach, postanowiono uchylić wnioski powyższe, a mianowicie co do przeniesienia całego uniwersytetu i wydziału prawniczego jednogłośnie, co do przeniesienia wydziału lekarskiego większością 33 głosów przeciw ośmiu.

Rosya.

(Obchód pełnoletności Następcy tronu w Moskwie.)

Petersburg, 5. września. Cesarz jeszcze dla tego odwiedzał w swej podróży Moskwę, jak piszą do *Schles. Ztg.*, ażeby W. księcia Następcę tronu po raz pierwszy, gdy doszedł pełnoletności, wprowadzić do pierwszej stolicy państwa; ztąd też były daleko znaczniejsze uroczystości kościelne, niż za zwyczaj. Dnia 27. obchodzono uroczystość w moskiewskiej katedrze wniebowstąpienia; rano przybył Cesarz w towarzystwie Następcy tronu i W. księcia Michała, gdzie go powitał cały kler z metropolitą na czele. Metropolita miał taką przemowę:

„Najbogobojniejszy Panie i Cesarzu! Świetne oblicze Twoje w nowym dziś blasku dla nas jaśnieje. Przy Tobie oglądamy twego ukochanego pierworodnego syna, po raz pierwszy, odkąd doszedł pełnoletności następcstwa do tronu. Radośna to dla nas widzieć, jak się na Tobie spełnia i w Bogu nadzieja, spełnić będzie i nadal dawne błogosławieństwo: Ugruntuje tron Twój od pokolenia do pokolenia. Nie mniej serdecznie się radujemy, żeś raczył spólnie z wierną Tobie stolicą obchodzić tę uroczystość kościelną w świątyni Twojej cesarskiej koronacji. Niechaj będzie błogosławiona Twoja zyczliwość dla starożytnej stolicy Twojej; błogosławiona i cześć Twoja dla tej starożytnej świątyni. Jedność monarchy i narodu w prawdziwej wierze jest żywotnym źródłem jedności i siły państwa. Oby ten, który pozwolił Ci zrodzić się z błogosławionego rodu Carów i który Cię z wysokości namięcił obrońcą swego kościoła, dopomagał Ci zawsze zachowywać pokój w ojczyźnie naszej, przywrócić zachwianą spokojność za jej granicami, i oby prowadził wszystkie Twoje carskie czyny dla prawdziwego dobra wszystkich Twoich wiernych poddanych.“

Po skończonym nabożeństwie złożył Cesarz i W. książę cześć obrazom i relikwiom w katedrze a potem w klasztorze Czudów, poczem odprawiano we wszystkich kościołach dziękczynne modły za szczęśliwe przybycie Cesarza.

Montenegro.

(Wypadki czarnogórskie.)

O ostatnich wypadkach w Czarnogórze, piszą do *Gazety Lublańskiej*: Zaledwo książę Danił wyzionął ducha, wnet poczęło się ruszać w senacie czarnogórskim stronnictwo, które oczekiwało obalenia systemu rządowego przy zmianie panującego. Stronnictwo to przyjęło z oznakami uniesienia nowego naczelnika przy wjeździe do Czarnogóry, większość zachowała się obojętnie, i zdawała się czekać, co postanowi zgromadzenie narodowe. Zaraz pierwszych dni po śmierci Daniła znaleźli synowcowie jego Murza i Stagnita zwolenników, z którymi chcieli sobie orężem wywalczyć drogę do tronu. Zaledwo ozwali się z swymi zamiarami, wnet dwaj inni znakomici senatorowie wystąpili także jako pretendenci do tronu. W tych trudnych okolicznościach dopomogło to bardzo młodemu księciu, że owdowiła księżna Darynka, powszechnie ukochana w kraju, tem bardziej ze świeżo poniesione nieszczęście dodawało jej uroku i znaczenia, wspierała go radą i pomocą. Darynka zwała najznakomitszych mieszkańców Cetynii na pozór, aby się z nimi pożegnać i miała do nich żywą przemowę. Postrzegłszy, że słowa jej głębokie na przytomnych wywierają wrażenie, rozkazała natychmiast złożyć przysięgę wierności młodemu księciu i uwięzić dwóch najniebezpieczniejszych, którzy się wzbranieli złożyć natychmiast hołdu. Wywołało to wielkie oburzenie między ludem. Aby uspokoić umysły, książę dosiadł konia i pokazał się na rynku w towarzystwie Darynki. Zrazu powitano ich milczeniem. Odważna Darynka przemówiła do uzbrojonego ludu, zaleciła im nowego księcia, a słowa jej były tak ujmujące i pełne zapału, że ludność cała wybuchła okrzykiem uniesienia. Lecz w kilka godzin później uciekł znow zapał, a gdy przekonano się, że wyzwmianowani dwaj senatorowie starali się podburzyć lud do powstania, książę kazał ich pojmać i rozstrzelać na rynku wśród miasta. Nie odniosło to jednak pożądanego skutku. Buntownicy poczęli gromadzić się tłumami i grozili, że podpalą dom książęcy. Książę okazał w obec niebezpieczeństwa odwagę, która w państwach nieucywilizowanych jak Czarnogóra, skuteczniejszą jest zwykle, niż wszelka mądrość stanu. Dosiadł znow konia, otoczony swymi perjanikami (gwardyą przyboczną) i widząc zwiększające się zbiegowisko, kazał pojmać trzech buntowników i natychmiast obwiesić. Wówczas dopiero lud rozszedł się do domów.

Turcyja.

(Doniesienia z Syrii.)

Piszą z Bejrutu pod dniem 27. sierpnia do dziennika marsylskiego *Semaphore* o eksekucjach w Damaszku. Na dniu 18. sierpnia wykonano wyrok na skazanych na śmierć muzułmanach. Stu dwunastu rozstrzelano, 57 powieszono a 9 wbito na pal. Ten ostatni

rodzaj kary nie był w użyciu już od lat czterestu. Fuad Basza poznaczał karę, stosownie do wielkości popełnionych zbrodni. Po między powieszonymi byli trzej synowi Nesyfa Baszy i kilka innych osób znakomitych. Przekonano ich, że żołnierzom swoim, których powinni byli użyć na powściągnięcie rzezi, dozwolili rabować, mordować i palić domy chrześcian. Po między rozstrzelanymi było tylko dwóch ze znaczniejszych w mieście osób.

Wielkie prawilo wrażenie, gdy uwięziono najstarszego szejka Damaszku, którego muzułmanie czcili na klęczkach jako potomka samego Mahometa, a który teraz był oskarżony o to, że ustępami wyjętymi z świętych ksiąg islamu, zagrzewał do morderstw i rzezi.

Najokropniejszą była kara wbijania na pal. Jęki i wycia okropne tych ofiar słyhać było z daleka.

Kilku winowajców hersztów uciekło do Libanu. Również skryli się w góry Horanu Druzowie, beduini i Kurdy, którzy najgłośniejszy w rzeziach mieli udział, w liczbie dziesięciu tysięcy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 12. września. Jak donosi dzisiejszy *Patrie* odchodzi 7my pułk liniowy do Rzymu i generał Goyon obejmie znowu komendę nad wojskiem w Rzymie. Słyhać, że Lamoricière koncentruje swoje wojska pod Ankoną.

Paryż, 13. września. Dzisiejszy *Monitor* donosi: „Załoga Rzymu została wzmoconiona i generał Goyon powraca na swoje stanowisko.“

Turyń, 12. września. Wojska królewskie uderzyły na Pesaro i zajęły to miasto; 1200 żołnierzy cudzoziemskich pułków papieskich, który zamknęli się w twierdzy, dostali się do niewoli.

Straty korpusu Cialdiniego są nieznaczące. Monsignor Bella, który rozkazał rabować miasto, odesłany został do Turynu. Złożona z wojsk niemieckich załoga w Orvieto kapitulowała w obec insurgentów.

Jak pisze dzisiejsza *Opinione*, przekroczyły wojska piemonckie wczoraj 11go granicę państw papieskich. Hrabia Persano mianowany został wiceadmirałem. Słyhać, że flota pod jego rozkazami ma opuścić Neapol i udać się do Ankony.

Bononia, 11. września. (Na Turyn.) Wojsko papieskie zajęło szturmem miasto Fossombrone. Mieszkańce ulegli przeważnej liczbie wojsk cudzoziemskich, które postępowały z wielką surowością. Na tę wiadomość przekroczył generał Cialdini granicę.

Bononia, 12. września, wieczorem (na Turyn). Wojska pod dowództwem generała Fanti wkroczyły wczoraj do Citta di Castello w pochodzie do doliny Tybru. Piąty korpus pociągnął ku Fratta. Wojska Cialdiniego wkroczyły wczoraj do Urbino.

Medyolan, 12. września. Do *Perseccranzy* piszą z **Florenceyi** z 11.: W Perugii ogłoszono stan oblężenia i weszło do miasta 1000 Szwajcarów z artylerją.

Neapol, 8. września. Król ma następujące wojska: 2 pułki grenadierów, 1 strzelców gwardyi, 3 dragonów, 2 huzarów, 10 batalionów strzelców, tyralierów gwardyi, 3 bataliony cudzoziemskie i 6 bateryi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. września.

Hotel rosyjski: PP. Korytko Seweryn.
Hotel europejski: Hr. Komarnicki Roman.
Hotel angielski: Kozłowski Władysław.
Hotel krakowski: Wayda Maurycy c. k. sekretarz namiestnictwa. — Marzahi Szczepan.

Zajazd Leszczyńskiego: Petul Mikołaj, c. k. radca.
Do domu zajezdnego nr. 182 $\frac{1}{4}$: Hozzowski Tadeusz
Do domu prywatnego nr. 283 m.: Deyma Alfred, c. k. podporucznik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. września.

PP. Strasz Felix, do Czaruszowiec. — Balcer Fran., c. k. przełożony powiatowy, do Chodorowa. — Mysłowski Antoni, do Koropca. — Szymanowski Szymon, do Spasowa. — Jakubowicz Mikołaj, do Dobrowód

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	330.02	+ 5.6	84.9	północny	si. pogoda
2. god. po poł.	329.42	+ 12.4	87.1	"	" pochmurno
10. god. wiecz.	328.96	+ 6.7	84.5	"	" pogoda

T E A T R.

Dzisiaj opera niemiecka: „Die Zauberflöte“ na dochód spiewaka opery p. Lud. Hursta.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacji i t. d.

Dnia 19. września: Sprzedaż realności nr. 541 w Bojańcach w Sadagurze. — Licytacja na wyrestaurowanie głównego gościńca prodzkiego za pomocą ofert w Złoczowie.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 14. września

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zł. 75.90. Metaliki po 5% za 100 zł. 64.65; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akeye Banku narodowego sztuka 753.; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 171 30, niższo-aust. towarzystwa eskomtoowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113 85. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 132.65. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.35. dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs lwowski.

Dnia 14. września.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	26	6	33
Dukat cesarski " "	6	29	6	37
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	74	10	90
Rubel srebrny rosyjski " "	2	8	2	12
Talar pruski " "	1	98	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka " "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 zł.	84	88	85	50
Akeye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	155	—	160	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	66	—	67	13
5% Pożyczka narodowa knponów	75	35	76	45

Dnia 20go września: Licytacja na dostarczenie robót rzemieślniczych około budynków wojskowych w obwodzie stanisławowskim za pomocą ofert we Lwowie. — Wydzierżawienie młynów w Samborze.

Dnia 21. września: Licytacja na wyrestaurowanie gościńca delatyńskiego za pomocą ofert w Stanisławowie. — Sprzedaż realności nr. 25 w Stryju. — Sprzedaż realności nr. 15 w Pasadzie sanockiej w Sanoku.

Dnia 23. września: Wydzierżawienie mył drogowych i mostowych w obwodzie stanisławowskim za pomocą ofert w Stanisławowie.

Dnia 24. września: Licytacja na dostarczenie wiktualów dla szpitalów we Lwowie, w Krakowie, w Czerniowcach, w Żółkwi, w Sanoku, w Wadowicach, w Sączu, w Rzeszowie, w Łancucie, w Tarnowie, w Radowcach, w Jarosławiu, w Przemyślu, w Stryju, w Tarnopolu, w Brzeżanach, w Stanisławowie, w Kołomyi, w Gródki i w Bochni. — Licytacja na wyrestaurowanie cerkwi w Belzie. — Wydzierżawienie młynów w Kutach.

Dnia 25go września: Wydzierżawienie dóbr Synoutz w Czerniowcach. — Wydzierżawienie propinacyi w Jaworowie.

Dnia 26. września: Sprzedaż koni, wołów, krów i innego bydła w Zaleszczykach.

Dnia 27. września: Sprzedaż 2/3 części sum zabypotekowanych na Sokolowie, Radłowicach górnych i Chorzelowie we Lwowie. — Sprzedaż dóbr Szezurowice z przyległościami we Lwowie. — Sprzedaż realności nr. 224 w Janowie. — Sprzedaż kilku realności w Dmuchałowicach w Kozowy. — Sprzedaż realności nr. 442 w Brodach, a realności nr. 56 w Śniatynie. — Sprzedaż kilku barak wojskowych we Lwowie. — Wydzierżawienie dochodów miejskich w Kutach. — Wydzierżawienie młyna w Dukli.

Dnia 28. września: Sprzedaż dóbr Łodzina w Przemyslu.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. września.

A. Państw. publiczn.		pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	69.	60	60
Z pożyczki narod. po 5%	76.	76	10
Z r. 1851, ser. B. po 5%	99.	99	50
Metaliki po 5%	64.	64	25
dtto. " 4 1/2%	57.	57	50
dtto. " 4%	50.	50	51.
dtto. " 3 1/2%	38.	38	50
dtto. " 2 1/2%	33.	33	50
dtto. " 1 1/2%	12	12	90
Przez. do wylos. z r. 1839	120.	121.	—
" 1854	87.	87	50
" 1860	87.25	88	25
Renty (umo po 42 lir. aus.	15.50	15	75
Wylos. obl. dawn. długu państ.	62.	63.	—
" 4 1/2%	56.	57.	—
" 4%	49.	50.	—
" 3 1/2%	43.	44.	—
" 2 1/2%	—	50.	—
" 2%	—	46.	—
Przez. do los. obl. dawn. długu państ. z proc. w kraju	41.	41.	—
" 2%	—	37.	—
" 1 1/2%	—	33.	—
dtto. z procent za granicą.	62.	63.	—
" 4 1/2%	56.	57.	—
" 4%	49.	50.	—
B. Krajów koronnych			
Niższej Austrii	90.	92.	—
Wyż. Aust. i Salb.	88.	89.	—
Czech	82.50	83.	—
Morawii	87.	88.	—
Szląska	85.	86.	—
Stryji	87.	88.	—
Tyroli	93.	95.	—
Kar., Krainy, i Wyb.	88.	89.	—
Węgier	66.25	67	25
Ban. Tem., Kraacy i Sławonii	64.	65.	—
Galicyi	65.25	66.	—
Siedmiogr. i Bukow.	61.50	62.	—
Lom. wen. peż. z r. 1850	—	—	—

	pien.	towar.
Wen. pożyczka z r. 1859	78.25	78.50
" po 5%	62.	63.
Dług Tyrolu	49.	50.
" 3 1/2%	43.	44.
" 3%	36.	37.
" 2 1/2%	30.	31.
Dług Krainy	22.	24.
" 1 3/4%	20.	21.
2. Stan oblig. domestykala.		
po 3% za 100 zł.	—	14.
" 2 1/2% za 100 zł.	—	13.
" 2 1/4% za 100 zł.	—	12.
" 2% za 100 zł.	—	11.
" 1 3/4% za 100 zł.	—	10.
3. Akeye.		
Banku nar.	734	738
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	169.70	170
Niż.-aust. to. eskomt. po 500 zł.	135	140
Póln. kolei po 1000 zł. m. k.	1804	1806
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	243	243.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	182	182.50
Polud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	112	113
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 149 zł. (70%) wpłaty	147.	147.
Lomb-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	137.	138
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	154.	152.
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.	24.
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56.	60.
Kolej Bustekradzka po 500 zł. m. k.	645.	650.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	81.	83.
z wpłatą 60 zł. (30%)	—	—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem	—	200.

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	110.	—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	379.	381.
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	145.	155.
Mostu Jan. w Peszcie po 500 zł. m. k.	350.	360.
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	320.	325.
Pewsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—	—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. (6let. po 5%)	99.	100.
" (10 " 5%)	97.	98.
" (przeznacz. do los. po 5%)	89.	89.50
Banku narodowego w wal. austr. (na 12 m. 5% za 100 zł.)	100.	—
" (przez. do los. po 5%)	85.	85.50
Gal. Tow. kred. po 4%	85.	85.50
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.	93.
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	134.50	135.
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	94.	94.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	132.	133.
Kol. Gloggn. za 100 zł.	84.	—
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.	—
Lloyda za 100 zł.	85.	86.
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	104.50	105.
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.	96.
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	108.	109.
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.	37.50

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	81.	81.50
Salma " 40 " "	37.	37.50
Pallego " 40 " "	38.50	39.
Clarego " 40 " "	36.	36.50
St. Genois " 40 " "	36.	36.50
Windischgrätz 20 tal.	23.25	23.75
Waldsteina 20 " "	25.25	25.75
Keglevicha 10 " "	13.75	14.25
Weksle.		
(Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	114.	114.
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	114.	114.25
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	114.25	114.50
Geua za 100 lir. piem.	52.70	—
Hamburg za 100 M. B.	100.65	100.75
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwnurna za 100 lir. tosk.	44.	—
Londyn za 10 ft. szt.	132.90	133.
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	52.80	—
Marsylia za 100 fr.	—	52.80
Paryż za 100 fr.	52.90	53.
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	19.85	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—
Dyskonto weks. Bank. nar.	5%	—
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.	5%	—
Kurs złota.		
w przecięciu w w. a.		
Dukaty ces. men.	6 zł.	38 c.
dtto. pełnej wagi	6 "	3 "
Korona	18 "	25 "
Półkorona	—	—
Napoleonor	—	—
Rosyjski impery.	—	—
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

(Nowe źródło do historii polskiej.) Gazeta wiedeńska donosi, że niemordowany dyrektor archiwum watykańskiego p. Theiner wydał właśnie czeionkami drukarni watykańskiej duży foliant dokumentów do historii Polski i Litwy pod tytułem: „Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum“. (Dawne zabytki Polski i Litwy i narodów ościennych.) Znajdują się w nim listy i dokumenta od r. 1217 do 1409.

(Sir Henry Rawlinson), sławny badacz asyryjskiego pisma klinastego, wykrył od czasu powrotu swego z Paryża, jak donosi „Ateneum londyńskie“, z rozmaitych czerepów glinianych znalezionych w Niniveh, które znajdują się teraz w muzeum angielskim, ciekawe szczegóły chronologii egipskiej z siódmego wieku przed Chrystusem.

(Zabytek starożytności.) W pobliżu wsi Hartival, a pół mili od St. Hubert we Francji odkryto przy zakładaniu fundamentów pod wilę gallo-romańskie uroczysko, gdzie wykopano wiele urn, monet cesarskich i srebrną pieczętkę z misternie rzeźniętym kamieniem, który przedstawia „Wiktoryę“.

(Walka byków.) Podczas ostatniej walki byków w Saragossie na dniu 26. sierpnia wydarzył się straszny wypadek. Jeden z ulubionych szermierzy Euchaves, rodem z Aragonii, położył już był 3 byków, gdy wypuszczono czwartego, który z wściekłością wypadł na arenę, poszarpał chorągiewki pikadorów i jednym skokiem przesadziwszy palisady powalił żołnierza i wpadł pomiędzy

widzów, których do 6000 było zgromadzonych. Powstało powszechnie zamieszanie, ścisk, krzyk. Żołnierze z bagnietami i pałaszami, szermierze ze szpadami gonili zwierza; nikt podolać nie mógł, lecz sam Euchaves dopada, i jednym pchnięciem położył byka.

Dodatek tygodniowy Nr. 37.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- 1) Gradobicia w lwowskim okręgu administracyjnym od roku 1821 do 1859. Wykaz szlaków w szczególności kolejną lat trzydziestu ośmiu od 1821 począwszy. (Dokończenie.)
- 2) Zbiory do statystyki krajowej. Wynikłości konskrypcyi z roku 1867.
- 3) Tłumacka fabryka cukru. Wykaz spotrzebowanej ilości buraków od stycznia włącznie do czerwca 1860 i 1859.
- 4) Starostwo Sanockie. Dokument z r. 1402 i kilka lat późniejszych. Wypis z metryk koronnych zawierający rewizję Starostwa Sanockiego uskuteczniłą roku 1565 przez Krzysztofa Sokolowskiego, starostę rogozińskiego, na mocy ustawy z r. 1563. Waie: Mijowa, Bannica i Subieńsko.